

➡ JESTEŚMY W DRUGIM ETAPIE!

Głosujmy dalej codziennie!

Jak informujemy Państwa od ponad miesiąca, nasza Spółdzielnia bierze udział w konkursie pn.: „Podwórko NIVEA”. Spółdzielnia zgłosiła do konkursu budowę placu zabaw, który miałby powstać na terenie jednostki D – w „kwadracie” pomiędzy budynkami Pomorska 17, 19, 21, 23 i 25.

Konkurs jest właśnie na półmetku. Do tej pory zdobyliśmy blisko 16 tysięcy głosów i jesteśmy na 72 miejscu (stan na 4 maja). Pierwsze dwadzieścia lokalizacji zostało już wybranych – teraz w maju wybierzemy kolejnych 20 (głosować będziemy do 31 maja).

Dlatego tak ważne jest codzienne oddawanie głosów. Nadal prosimy i zachęcamy wszystkich mieszkańców, aby głosowali na naszą lokalizację.

Głosy oddajemy na stronie internetowej Konkursu:– www.nivea.pl/podworko. Tam wybieramy województwo pomorskie, powiat wejherowski, a następnie z listy lokalizacji: gminę Rumie, Pomorska. Dla ułatwienia – można z naszej strony spółdzielczej: www.smj-rumia.pl przejść na stronę konkursu i również zagłosować. Istnieje też możliwość skorzystania z komputera w Spółdzielni GŁOSY ODDAJEMY CODZIENNIE!

Oddany głos potwierdzamy, podając adres e-mail. Następnie na podany adres e-mail przyjdzie link weryfikacyjny, który należy potwierdzić (ze względu na spory ruch na stronie konkursowej, link taki przychodzi nawet po godzinie). Dla osób posiadających skrzynki e-mail (a nieposiadających komputera czy dostępu do internetu) w celu oddania głosu istnieje możliwość skorzystania z komputera w sekretariacie Spółdzielni (na I piętrze) albo w Domu Kultury SM „Janowo”.

Tak więc zachęcamy wszystkich, aby codziennie głosowali i również zachęcali rodzinę, przyjaciół, znajomych do pomocy w głosowaniu© TO, CZY WYGRAMY PLAC ZABAW, ZALEŻY TYLKO OD NAS!!! ZMOBILIZUJMY SIĘ©

Redakcja



➡ POJEMNIKI NA ZIELONE NA OSIEDLU

Ważne!

W kilku ostatnich wydaniach „Naszych Spraw” pisaliśmy o prowadzonych rozmowach przez Zarząd Spółdzielni z gminą i firmą wywożącą odpady na temat wywozu odpadów zielonych z osiedla. Jak wiadomo na terenie Spółdzielni wielu mieszkańców ma ogródki przydomowe i w związku z ich użytkowaniem powstaje wiele odpadów zielonych. Rozmowy właśnie się zakończyły i udało się dojść do porozumienia.

Dzięki temu do 15 maja br. na terenie całego osiedla staną dodatkowo pojemniki TYLKO NA ODPADY ZIELONE. Pojemniki w zależności od tego, czy się zmieszczą czy też nie – stać będą albo w pergolach, albo obok nich. Nowe pojemniki będą

plastikowe i będą koloru BRAZOWEGO. Każdy z nich będzie opatrzony napisem TYLKO ODPADY ZIELONE.

Tak więc do pojemników tych więc będzie można wrzucać: ściętą trawę, liście, drobne gałęzie, a także resztki roślin, kwiaty cięte i doniczkowe. Kwiaty doniczkowe obowiązkowo BEZ osłonek (te wrzucamy do pojemnika na plastik).

Od tej pory na naszym osiedlu będziemy mieć do wyboru pięć pojemników: na śmieci bytowe, plastik, makulaturę, szkło i właśnie na odpady zielone.

Pamiętajmy o właściwym segregowaniu śmieci. ODPADY ZIELONE WRZUCAJMY TYLKO DO BRAZOWYCH POJEMNIKÓW!!!

Redakcja

LIST POLUSTRACYJNY

27 kwietnia do Spółdzielni wpłynął list polustracyjny z lustracji działalności inwestycyjnej w latach 2013 i 2014, którą przeprowadził Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP. Poniżej zamieszczamy treść listu.

Zgodnie z umową zawartą w dniu 14 października 2014r, między Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni Mieszkaniowych RP w Warszawie a Spółdzielnią Mieszkaniową „Janowo” w Rumi, w dniach od 22.12.2014r. do 06.02.2015r. została przeprowadzona przez Związek lustracja działalności inwestycyjnej Spółdzielni w latach 2013-2014.

Przedmiotem lustracji były następujące zagadnienia związane z działalnością inwestycyjną, w tym:

- potrzeby mieszkaniowe a program inwestycji,
- pozyskanie terenów budowlanych,
- poprawność przygotowania inwestycji,
- tryb doboru wykonawców inwestycji, treść zawartych umów oraz ich realizacja,
- nadzór inwestorski,
- system finansowania inwestycji,
- rozliczenie kosztów inwestycji i ustalenie wartości początkowej lokali.

Lustracja nie obejmowała badania sprawozdania finansowego Spółdzielni w rozumieniu art. 64 ustawy o rachunkowości, jak również weryfikacji rozliczeń kosztorysowych.

Podstawą ustaleń lustracji są przedłożone lustratorowi dokumenty oraz wyjaśnienia złożone przez pracowników Spółdzielni. W szczególności lustracji służyły:

- statut i inne uregulowania wewnętrzne,
- dokumentacja z działalności organów samorządowych,
- dokumenty członkowskie,
- dokumentacja przygotowania i realizacji inwestycji,
- dokumenty finansowo-księgowe,
- dokumentacja dotycząca pozostałych zagadnień objętych zakresem merytorycznym badań w ramach niniejszej lustracji.

Ustalenia lustracji zostały zawarte w protokole lustracji, który łącznie z niniejszym listem polustracyjnym stanowią integralną całość. Protokół lustracji został podpisany bez zastrzeżeń przez Zarząd Spółdzielni.

Poprzednia lustracja działalności inwestycyjnej Spółdzielni za 2011 i 2012 rok została przeprowadzona przez Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP w 2013 roku w ramach lustracji pełnej. Ocena działalności inwestycyjnej Spółdzielni przedstawiona została w liście polustracyjnym, Związku z dnia 04.02.2013 roku, który nie zawierał wniosków polustracyjnych, a wyniki tej lustracji zostały przedstawione na Walnym zgromadzeniu, które obradowało w dniach 09.04 – 11.04.2013 roku.

Podstawy prawne i organizacyjne działalności inwestycyjnej Spółdzielni opisane zostały w protokołach lustracji przeprowadzonych przez Związek w poprzednich okresach – uwag nie wniesiono.

W okresie objętym lustracją Spółdzielnia w ramach prowadzonej działalności inwestycyjnej oddała do użytku:

- budynek mieszkalny przy ul. Stoczniovców 2U o 32 lokalach mieszkalnych i 14 garażach,
- budynek mieszkalny przy ul. Katowickiej 17 o 40 lokalach mieszkalnych, 30 miejscach postojowych i 3 lokalach użytkowych,
- budynek mieszkalny przy ul. Stoczniovców 2T o 40 lokalach mieszkalnych i 12 garażach.

Według stanu na 31.12.2014 roku w trakcie realizacji znajdował się budynek mieszkalny przy ul. Pomorskiej („1”) o 25 lokalach mieszkalnych i 6 garażach. Ponadto na koniec roku 2014 Spółdzielnia posiadała w przygotowaniu:

- budynek mieszkalny przy ul. Pomorskiej („2”) o 20 lokalach mieszkalnych i 6 garażach,
- budynek mieszkalny przy ul. Pomorskiej („3”) o 20 lokalach mieszkalnych i 6 garażach.

Działalność Spółdzielni w zakresie przygotowania i realizacji tych inwestycji była przedmiotem badań lustracyjnych przeprowadzonych przez Związek, które nie wykazały nieprawidłowości w tym zakresie. Nie stwierdzono także nieprawidłowości w realizacji przez Spółdzielnię inwestycji w aktualnie badanym okresie.

Wykonawcą robót jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe ZIS, z którym Spółdzielnia zawarła we wcześniejszym okresie umowę o generalną realizację inwestycji, a na budowę kolejnych zadań inwestycyjnych zawierane są stosowne aneksy do tej umowy.

W umowie zawartej z Generalnym Realizatorem Inwestycji interesy Spółdzielni zostały należycie zabezpieczone, postanowienia umowne są przez strony przestrzegane, a nadzór nad realizacją robót sprawowany był przez osoby posiadające odpowiednie uprawnienia zawodowe.

Z ustaleń lustracji wynika:

- Spółdzielnia posiada unormowania wewnętrzne w zakresie założeń organizacyjno-finansowych inwestycji, zasad ustalania i wnoszenia wkładów budowlanych z nowych inwestycji oraz udzielania zamówień na dostawy, usługi i roboty budowlane wykonywane na rzecz Spółdzielni,
- w związku z zasadami finansowania inwestycji z środków przyszłych użytkowników decyzja o rozpoczęciu procesu inwestycyjnego poprzedzana została rozpoznawaniem zapotrzebowania na planowane do realizacji lokale mieszkalne i garaże,
- inwestycja jest realizowana na gruncie o uregulowanym stanie prawnym,
- Spółdzielnia uzyskała wymagane prawem budowlanym decyzje dotyczące warunków zabudowy i zagospodarowania terenu oraz decyzje zatwierdzające projekt budowlany wraz z pozwoleniem na budowę,
- realizowane inwestycje są finansowane z środków przyszłych użytkowników, z którymi zawarto stosowne umowy spełniające wymogi ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Na koniec 2014r. wpłaty na finansowanie budowy były wniesione zgodnie z harmonogramem określonym w umowach,
- nadzór inwestorski sprawowany był przez osoby posiadające wymagane uprawnienia budowlane,
- z dokumentacji dotyczącej odbioru inwestycji wynika, że budynki zrealizowano w terminach umownych, zgodnie z wymogami prawa budowlanego. Do protokołów odbioru dołączono określone prawem dokumenty, w tym: dokumentację projektową, dzienniki budowy, protokoły badań instalacji budynków, protokoły przeprowadzanych prób technicznych i innych badań, określenie terminów biegu okresu gwarancji i rękojmi,
- z protokołów odbioru wynika, że budynki nie posiadają wad, odstępstw od norm, normatywów i przepisów techniczno-budowlanych i Spółdzielnia uzyskała decyzje o pozwoleniu na ich użytkowanie,
- kontrola dokumentacji finansowo-księgowej dotyczącej realizowanych inwestycji wykazała, iż jest ona kompletna, a wszystkie faktury są szczegółowo opisane i podpisane przez uprawnione osoby,
- rozliczenie kosztów inwestycji oddanych do użytkowania w 2013 i 2014 roku zostało dokonane terminowo i zgodnie z obowiązującymi unormowaniami oraz postanowieniami zawartych umów o budowę lokali. Z rozliczeń tych wynika, że ostateczne koszty budowy lokali nie przekroczyły kosztów planowanych.

Spółdzielnia dokonała przeglądów gwarancyjnych zrealizowanych wcześniej budynków, z przeglądów tych sporządzono stosowną dokumentację, a stwierdzone usterki zostały przez wykonawcę usunięte.

Na tle ustaleń zawartych w protokole lustracji oraz oceny niniejszego listu polustracyjnego stwierdzić należy, iż działalność inwestycyjna Spółdzielni w okresie objętym lustracją była prowadzona w sposób prawidłowy i Związek nie formułuje wniosków do przedstawienia przez Radę Nadzorczą najbliższemu Walnemu Zgromadzeniu.

*Prezes Zarządu
Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP
Jerzy Jankowski*

Odnawialne źródła energii w SM „Janowo”?

Ostatnio w kraju coraz częściej mówi się o wsparciu przez Państwo produkcji energii z odnawialnych źródeł. Proekologiczne działania w tym zakresie ma normować procedowana od kilku lat Ustawa o Odnawialnych Źródłach Energii (OZE), która została uchwalona przez sejm 20 lutego tego roku.

Wykorzystanie odnawialnych źródeł energii obejmuje także zakup i montaż małych instalacji lub mikroinstalacji OZE do produkcji energii elektrycznej na potrzeby części wspólnych nieruchomości lub do produkcji ciepła m.in. dla budynków wielorodzinnych. Przede wszystkim dotyczy to montażu i eksploatacji takich instalacji, jak pompy ciepła, kolektory słoneczne – do produkcji ciepła, czy systemów fotowoltaicznych – do produkcji energii elektrycznej.

Czy takie instalacje OZE mogą być wykorzystane w SM „Janowo”? Jakie są techniczne uwarunkowania ich ewentualnego zastosowania?

Większość budynków w naszej Spółdzielni jest zasilana w ciepło z będących własnością OPEC-Gdynia, grupowych stacji wymienników poprzez niskoparametrowe sieci osiedlowe. A to wyklucza zastosowanie wspomagania ogrzewania czy podgrzewu wody przez systemy kolektorów słonecznych czy pompy ciepła. Takie rozwiązania mogą być stosowane wyłącznie przy zasilaniu wysokoparametrowym, co dla większości budynków w naszej Spółdzielni nie jest możliwe.

Analiza doświadczeń innych spółdzielni z wykorzystania kolektorów słonecznych w budynkach wielorodzinnych przy ich wysokoparametrowym zasilaniu w ciepło też nie napawa optymizmem. Jak wynika z analiz przeprowadzonych z wykonanych już wdrożeń przez jedną z dużych spółdzielni w Elblągu – średnia ilość ciepła potrzebna do podgrzania wody z wykorzystaniem kolektorów słonecznych paradoksalnie jest większa od tej, jaka byłaby potrzebna przy dotychczasowym sposobie zasilania. Jedną z przyczyn takiego stanu jest to, że przy zastosowaniu kolektorów słonecznych niezbędne jest ustawienie dużego zbiornika na wodę, kumulującego ciepło pozyskane ze słońca. Występujące tu straty ciepła oraz te wynikające z ciągłej cyrkulacji w rozbudowanych instalacjach ciepłej wody - powodują znaczące zwiększenie ilości energii do jej podgrzania. Należy zwrócić także uwagę na fakt, że gros ciepłej wody jest wykorzystywana przez

mieszkańców w okresach rannych i wieczornych – wówczas, gdy nasłonecznienie jest najmniejsze. To wszystko powoduje, wbrew obiegowym opiniom, że w realnych warunkach efektywność takiego rozwiązania dla budynków wielorodzinnych jest znikoma.

Rozważane jest również zagadnienie produkcji energii elektrycznej z ogniw fotowoltaicznych. System taki jest najbardziej efektywny, kiedy na bieżąco wykorzystuje wyprodukowaną energię elektryczną, bez konieczności jej „magazynowania”. W przypadku zastosowania ogniw fotowoltaicznych na potrzeby części wspólnej budynków, np. oświetlenia klatek schodowych, energia elektryczna produkowana jest w dzień (nasłonecznienie), natomiast wykorzystywana jest wieczorem lub w nocy. Musi być więc ona „magazynowana” (poprzez tzw. systemy sieciowe - zewnętrzne lub autonomiczne - akumulatory), co wymaga dodatkowych nakładów finansowych, a to znacząco pogarsza efektywność stosowania takich rozwiązań.

Jak widać, stosowanie systemów OZE w naszej Spółdzielni, ze względów technicznych, jest znacząco utrudnione. Co nie znaczy, że Spółdzielnia nie będzie analizować i monitorować na bieżąco programów dofinansowania działań związanych z produkcją i zastosowaniem OZE.

Jeden z pierwszych programów dotyczących wykorzystania odnawialnych źródeł energii na lata 2015 – 2020 opracował Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. W ramach programu 3.3. Wspieranie rozproszonych, odnawialnych źródeł energii - powstała linia dofinansowania PROSUMENT, z przeznaczeniem na zakup i montaż mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii. Program ten jest także dostępny poprzez Wojewódzki Fundusz w Gdańsku. Prowadzone są w tej sprawie wstępne rozmowy. Prawidłowe rozeznanie możliwości technicznych i określenie potencjalnego zakresu rzeczowego pozwoli na sporządzenie rzetelnej analizy opłacalności ekonomicznej ewentualnych działań Spółdzielni w zakresie pozyskania OZE. To może stanowić dopiero podstawę dla dalszych działań. I o tym będziemy na bieżąco informować na łamach „Naszych Spraw”.

Zarząd Spółdzielni

SAMA RAMA I NOGA W NOGĘ

serdecznie zapraszają na:

WYCIECZKĘ AUTOKAROWO - ROWEROWĄ

sobota, 30 maja 2015r.

Trasa wycieczki autokarowej: Rumia-Malbork-Stutthof-Krynica Morska-Rumia

Trasa wycieczki rowerowej: Malbork-Orkusz-Malbork

Wyjazd o godz. 8.00 - parking przy hali MOSiR, ul. Mickiewicza w Rumi

Informacje i zapisy: Roman Łuczak tel. 888233200

70. ROCZNICA KOŃCA WOJNY

Niedawno cieszyliśmy się świąteczną trzydniową majówką, w niedzielę pójdziemy oddać głos w wyborach prezydenckich. A pośrodku tych dat mamy obchody 70. rocznicy zakończenia działań wojennych w Europie. Wtedy radość była ogromna. Nie cieszyli się Niemcy (choć wielu odczuło ulgę), a tzw. mieszanych uczuć doznawało wielu żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, bo już wiedzieli, że decyzją mocarstw Polska znalazła się w strefie wpływów ZSRR i szczególnie na Kresy nie mogą wrócić.

Teraz w Moskwie W. W. Putin przygotował wielkie uroczystości na 9 maja, zgodnie z tamtą, wschodnioeuropejską strefą czasową. W Polsce na 8 maja prezydent B. Komorowski zaplanował również międzynarodowe spotkanie na Westerplatte, czyli w miejscu, gdzie II wojna światowa się zaczęła. Już na kilka tygodni przed tymi terminami zaczęły się dociekania na temat udziału zagranicznych gości w obu uroczystościach. Dodatkowo atmosferę podgrzewała kwestia przejazdu przez terytorium Polski, Słowacji, Austrii i Czech aż do Torgau za Berlinem - szlakiem bojowym Armii Czerwonej „Nocnych Wilków”, rosyjskich motocyklistów z Moskwy.

Przypomnijmy, że w Rumi wojna zakończyła się 27 marca. Jako rocznicę wyzwolenia Rumi spod niemieckiej okupacji uczczono ją tradycyjnie mszą św. za Ojczyznę i składaniem kwiatów na żołnierskich mogiłach. W Wejherowie było podobnie, jednak wcześniej do władz miejskich wpłynął wniosek grupy mieszkańców, by pominąć tamtejszy cmentarz żołnierzy radzieckich. Wniosek odrzucono, więc już zapowiedzieli, że znacznie energiczniej będą działać za rok. W Gdyni radni PiS-u nie poszli z kwiatami na polsko-radziecki cmentarz w Redłowie, natomiast złożyli kwiaty tylko pod pomnikiem ofiar komunizmu.

Jak widać, Polacy są głęboko podzieleni nie tylko w sprawie katastrofy smoleńskiej. Myślę, że znana Erika Steinbach, jeśli do niej docierają powyższe informacje, zaciera ręce z satysfakcją. Ona przecież woli zapominać o napaści Niemców na Polskę bez wypowiedzenia wojny, o bombardowaniu bezbronnych miast i wsi, ostrzeliwaniu uciekinierów. A potem – w naszych stronach – o mordach w lesie piasznickim i szpęgawskim, obozach w Stutthofie i Potulicach, przymusowej germanizacji, wywłaszczeniach, wywózce do Generalnego Gubernatorstwa, niszczeniu krzyży, kapliczek, zamykaniu kościołów. I o barbarzyńskim zniszczeniu Warszawy w 1944 roku. W niej jak cierni tkwi tylko faktycznie dramatyczna ucieczka niemieckiej ludności przed „Iwanem”, rabunki i gwałty czerwonarmistów na Niemkach (choć nie tylko na nich).

Przypuszczam, że mająca za sobą proces w Niemczech z ową Frau Steinbach posłanka Dorota Arciszewska-Mielewczyk przyjęła bez zrozumienia postawę swoich gdyńskich partyjnych kolegów. Bo przecież akurat 120 tys. gdyńian mogło dopiero po 27 marca 1945 r. wrócić z wygnania do siebie i zastali miasto w zasadzie niezniszczone! Gdyński port i gdyńską stocznię zrujnował wielki nalot Anglików nocą 18/19 grudnia 1944 roku, ale solidne budynki śródmieścia – choć bez szyb i z śladami kul na tynkach - ocalały

mimo ulicznych walk w marcu 1945 roku. Wśród spoczywających na redłowskim cmentarzu żołnierzy są i Rosjanie, i Uzbegy z 2 Frontu Białoruskiego, ale także Polacy z I Brygady Pancerniej im. Bohaterów Westerplatte. Potomkowie syberyjskich zesłańców, ofiary stalinowskich zsyłek, którym nie udało się wyjechać do Persji... A w ich gronie również bułgarski ochotnik! Ci polegli nie zasługują nawet na kwiatek i zniczek?!

Trzeba być pozbawionym absolutnie wyobraźni, by posądzać żołnierzy walczących w pierwszej linii, wśród wybuchów, gradu pocisków – a tam przecież przede wszystkim padają zabici i ranni – o rabunki i gwałty. W takich sytuacjach wg współczesnych badań amerykańskich co czwarty żołnierz robi w portki, a nie myśli o seksie! Co innego oddziały tyłowe, różni maruderzy...

Pewne wyjaśnienia należą się szczególnie młodemu pokoleniu, któremu teraz serwuje się wiedzę historyczną pełną półprawd. Tak, część kadry dowódczej Armii Polskiej w ZSRR była rosyjskojęzyczna, ale przecież dowodzić muszą fachowcy. Oficerów polskich w ZSRR w 1943 r. prawie nie było, bo większość Stalin kazał wymordować, inni wywędrowali z gen. W. Andersem. A swoją drogą Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie też podlegały obcemu dowództwu. I nawet nie zaproszono ich potem na paradę zwycięstwa...

Na nadejście „Rusków” jak na zbawienie czekali nie tylko żyjący jeszcze więźniowie Auschwitz. Podobnie tysiące nieszczęślików ze Stutthofu, którym udało się przeżyć koszmarny „marsz śmierci”. A czy to przypadek, że na bojowym szlaku Armii Czerwonej miasta z polską ludnością były oszczędzane? Kraków, Sandomierz, Częstochowa – to tylko parę przykładów. Tam sporadyczne gwałty na kobietach oficer karał śmiercią bez sądu. Nawet w Wejherowie spłonęło jedynie kilka budynków, i to właśnie za sprawą owych krasnoarmiejców z oddziałów tyłowych, którym ktoś z miejscowych wskazał obiekt: „To dom Germańca”. Jak wiadomo, inny był los miast niemieckich – Królewca, Gdańsk (ok. 90% Niemców), Szczecin czy Wrocławia (przy okazji: dywanowe naloty Anglików i Amerykanów zniszczyły 161 miast niemieckich, w tym Berlin, Hamburg, Kolonię i Drezno). Stalin ponoć wręcz zachęcił swoich żołnierzy do zemsty i by „hańbili” Niemki, gdy wejdą w granice „proklatoj Germanii”. Sam zarządził zostawianie „spalonej ziemi” na bezkresnych połaciach Rosji, ale winą za wszystko obciążył Niemców, którzy z kolei wypełniali bezwzględne rozkazy Hitlera i Himmlera, by tam nic i nikogo nie oszczędzać. W tym jeńców. Wstrząsające „obozy głodowe” dla tysięcy radzieckich jeńców to historyczny fakt.

Oburza nas, gdy dowiadujemy się o przypadkach braku poszanowania dla polskich mogił, cmentarzy za wschodnią granicą. A u nas co? Dziś nikt nam nie każe kochać Rosjan, jednak sama nasuwa się ewangeliczna przypowieść o dzędzie i belce w oku. Albo o moralności Kalego... Chętnie mówimy o polskiej tolerancji, o szacunku dla zmarłych, więc nie dajmy się opętać nienawiści, którą ktoś dla doraźnych celów politycznych próbuje nam wszczepić. Na złość Putinowi...

Jerzy Hoppe

ŻAL

24 kwietnia zmarł Władysław Bartoszewski. Lecz żal po stracie tego wielkiego Polaka osładza nam świadomość, że zmarł jako człowiek spełniony. Jego dzieło życia – uporczywe działanie na rzecz pojednania Polaków i Niemców – dzieło to rośnie, tężeje.

Nasze wojenne przeżycia, traumatyczne wspomnienia, będą zawsze pozostawać w pamięci. Ale w pamięci mamy także odważny list polskich biskupów do biskupów niemieckich. Wszak jesienią minie 50 lat od tego wielkiego gestu.

Myśląc o 70. rocznicy zakończenia europejskiej hekatombi wojennej, uświadamiamy sobie, jak wiele zmieniło się na świecie, ale i w ludziach od tamtych lat. Widzimy także, jak wiele jest jeszcze do zrobienia, jak wiele spraw nie dopowiedziano do końca, jak wiele zaszłości dzieli wciąż Europejczyków.

Bo czym koniec wojny był dla Polaków? Temat jest jak ocean, oswobodzicielem czy gwałcicielem, wyzwolenie czy zniewolenie... Mnie jest łatwiej - jestem z Warszawy i jako smarkacz pamiętam okupacyjne nagłe zamykanie kawałka

ulicy, zajeżdżające "budy" [takie zamknięte ciężarówki], strzały w okna, by nie wyglądać, trzask salw. Potem postrzelany tynk na ścianie, krew na chodniku i klęczący, modlący się przechodnie. Całe miasto pełne jest tabliczek - Tu rozstrzelano... dwudziestu... czterdziestu... cześć ich pamięci!..

Ale potem, właśnie po wyzwoleniu, był i Anoda i Pilecki i Nil... Żeby więc na zawsze nie zamarynować się w złości i nienawiści, potrzeba ludzi odważnych. Bo potrzebna jest pamięć, ale strasznie potrzebni są i tacy, jak Bartoszewski, jak ówczesni biskupi. Potrzebni są liczni inni, by to wielkie dzieło rośło nadal.

A mnie bardzo brakuje innego wspaniałego człowieka – zmarłego w 1997 roku Andrzeja Drawicza, pisarza, wykładowcy, tłumacza literatury rosyjskiej, prezesa TVP we wczesnych latach dziewięćdziesiątych, zaraz po polskiej transformacji ustrojowej. On mógłby być Bartoszewskim od Wschodu. Bo teraz tam, w stosunkach z krajami za naszą wschodnią granicą, okropnie brakuje nam zarówno politycznej rozróżności, jak i dobrej skłonności ku pojednaniu i przebaczeniu. Żal.

Zbigniew Rachwałd

KRONIKA KULTURY

Andrzej Poniedziałki, znakomity aktor, autor tekstów i piosenek literackich, a nade wszystko znakomity kabareciarz, wystąpił w janowskim Domu Kultury. Choć z zawodu jest inżynierem automatyki przemysłowej, to wszyscy kojarzą go z występów na scenie. Wyszukany dowcip, gra słów, logika skojarzeń i przy tym zawsze kamienna twarz to atrybuty tego artysty. W 1,5-godzinny programie typu „one man show”, znakomicie bawił janowską publiczność. Opowiadał o czasach, „kiedy w całej galerii była tylko musztarda i ocet, a rzecznik praw obywatelskich wcale nie interweniował w tej sprawie”. Dużo miejsca poświęcił pozytywnemu myśleniu – „dobry nurek to i po miesiącu wypłył”. Mówił, że współczesna telewizja niesie ze sobą zbyt dużą dawkę emocji, dlatego korzysta raz z wizji, a raz z fonii, gdyż obie rzeczy naraz są nie do wytrzymania. Dużo miejsca poświęcił „pasteryzacji uczuć”, „kontrolowanemu autyzmowi” i „struganiu łódek z kory mózgowej”. Podał także nową definicję rodziny, mówiąc, że jest to „grupa osób związanych tajemnicą, że klucz znajduje się pod wycieraczką”. Spotkanie z satyrykiem zakończyły wspólne zdjęcia i autografy – te można było zdobyć m.in. na ślicznie wydany zbiorek jego wierszy.



Obok spotkania kabaretowego Dom Kultury zorganizował także koncert poezji śpiewanej. Wystąpiła grupa „U STUDNI”, która jest frakcją zespołu „Stare Dobre Małżeństwo”. Przez blisko dwie godziny fani tego gatunku muzyki mogli doznawać głębokich przeżyć artystycznych, by w finale koncertu wspólnie z zespołem zaśpiewać refren z wiersza Adama Ziemiańskiego „bo w życiu nie chodzi, żeby tylko żyć, lecz miłość pielęgnować, gdy maleje. I w ogień dmuchać w środku zimy po to, by ciągle rozpałać nadzieję”.

Oprócz imprez dla dorosłych w Domu Kultury odbyły się dwie imprezy przedszkolne, IV Międzyszkolny Konkurs Piosenki Marynistycznej „Ahoj, żeglarzu” oraz podsumowanie Konkursu Ośmiu Wspaniałych, przygotowany przez SP 9.

Ostatni zakręcony czwartek, przed majowym weekendem był okazją do zaprezentowania młodych zespołów pod hasłem Janowo Rockuje. Z inspiracji Michała Struka wystąpiła grupa „FeTa” oraz „Foretime”. Na zakończenie rockowego szaleństwa zagrał powstały w połowie lat 90. zespół „Wajzy” pod wodzą Romana Rębisza.

Leszek Winczewski



RUMSCY UCZNIOWIE MISTRZAMI POLSKI



W tym roku dwie drużyny z Ekologicznej Szkoły Społecznej, uczniowie klas IV i V SP i gimnazjaliści zdobyli Mistrzostwo Polski w swoich grupach wiekowych i problemowych. Uzyskali tym samym możliwość reprezentowania Polski na Mistrzostwach Świata Odysei Umysłu w maju w East Lansing na Michigan State University w USA.

Koszty transportu scenografii, przelotu dzieci i ich udziału w tych wydarzeniach przekraczają możliwości finansowe szkoły oraz rodziców Odyseusza. Staramy się więc wykazać kreatywnością w pozyskiwaniu środków na wyjazd.

Organizujemy kiermasze i Festyn Odysejowy 9 maja w naszej szkole przy ul. Kujawskiej 8a, na który serdecznie zapraszamy od godz.9:00 do 13:00.

Odyseja Umysłu® to przyjazny program edukacyjny realizowany w formie międzynarodowego konkursu, w którym co roku bierze udział kilkadziesiąt tysięcy uczniów i studentów z całego świata. Patronat nad polską edycją sprawuje Minister Edukacji Narodowej.

Uczniowie ESS już czterokrotnie sięgali po najwyższy laur Mistrzów Świata (w 2004,2010,2012 i 2014r.). Trzykrotnie zdobywali wicemistrzostwo Świata w 2010 i dwie drużyny w 2013r.

Odyseusze i trenerzy



DOM KULTURY SM "JANOWO"

zaprasza na koncert

BIAŁORUSKIEJ ORKIESTRY BAŁAŁAJKOWEJ

10 maja - niedziela, godz. 19.30

SANKTUARIUM NMPWW w Rumi

OGŁOSZENIA DROBNE

CZYSZCZENIE PROFESJONALNE DYWANÓW, wykładzin i tapicerek meblowych SINDBAD
tel. 58 672-43-91, kom.601-416-463

SPRZEDAM 2 POKOJE 47m² parter 2007r. 796-825-822

PAWILON DO WYNAJĘCIA Gdańska 22, 698-162-654

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Janowo” w Rumi, ul.
Dąbrowskiego 56

POSIADA NA WYNAJEM LOKALE UŻYTKOWE:

- **przy ul. Stoczniewców 7** w Rumi o pow. 93,0 m² Idealny na pomieszczenia biurowe. Lokal jest wyposażony w instalację centralnego ogrzewania, wodno – kanalizacyjną (c.w. i z.w.), telefoniczną oraz alarmową.
- **z przeznaczeniem na magazyn przy ul. Dąbrowskiego 56** w Rumi o pow. 145,0m². Lokal jest wyposażony w instalację elektryczną.
- **przy ul. Stoczniewców 7** w Rumi o pow. 42,0m². Lokal jest wyposażony w instalację centralnego ogrzewania, wodno – kanalizacyjną (c.w. i z.w.).

Informacji w sprawie wynajmu można uzyskać w biurze Spółdzielni przy ul. Dąbrowskiego 56 w Rumi pok. 29, telefon 58 679-57-07.

SKŁAD WINA

DARMOWA DEGUSTACJA* SPRZEDAŻ DETALICZNA

BARDZO SZEROKI WYBÓR CENY HURTOWE

PŁATNOŚĆ KARTA

RUMIA UL. DĄBROWSKIEGO 125 (OD STRONY PARKINGU)

* według regulaminu sklepu

www.uwiniarza.pl

NASZE SPRAWY

Redaktor naczelny: Agnieszka Feil
ul. Dąbrowskiego 56, tel. 58 679-57-10,
e-mail: ns@smj-rumia.pl

Ogłoszenia i reklamy przyjmuje pracownik Działu członkowsko-administracyjnego w godzinach urzędowania biura Spółdzielni, ul. Dąbrowskiego 56, pok. 29, tel. 58 679-57-07.

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów przesłanych materiałów, nie odpowiada za treść zamieszczonych materiałów i reklam oraz nie zwraca materiałów niezamówionych.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w **Wejherowie Maciej Migowski** podaje do publicznej wiadomości, że

w dniu **27-05-2015** o godz. **11:30**

pod adresem: Gdańska 4, 84-230 Rumia, odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc druga licytacja ruchomości:

PAWILON HANDLOWY

Otynkowany, zaopatrzone w zasilanie energ. i wodne

Wymiar łączny 750x618 cm

Suma oszacowania

29 000,00 zł

Cena wywołania

14 500,00 zł

Ruchomość można oglądać w dzień licytacji w miejscu i czasie oznaczonym wyżej.

UWAGA: Licytacja może się nie odbyć bez podania przyczyny



Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy
Męża i Ojca

śp. Henryka Zdaniuka

Podziękowania dla wszystkich sąsiadów i
znajomych w najtrudniejszych chwilach

składają
żona Halina i syn Tomasz

Reklama_AXEL

4x5 cm

**Druk: ZP
MERKO**

ul. Tatrzańska 10
84-230 Rumia
tel. 58 671 20 66

**PRZEWODNICZĄCY
RADY PROGRAMOWEJ
„NASZYCH SPRAW”**

Zbigniew Rachwald
tel. kom. 609-22-31-57
e-mail: zbigniew.rachwald@wp.pl



DOM KULTURY

Spółdzielnia Mieszkaniowa "JANOWO"

zaprasza

BIESIADA KABARETOWO - DĘTA

24 maja - niedziela

Park Miejski Rumia Janowo

g. 15.00 - Janowska Orkiestra Promenadowa

g. 16.30 - Druga M. - śpiewający sobowtór
Maryli Rodowicz

g. 17.30 - kapela kaszubska "Grejce"

g. 18.30 - Orkiestra Dęta Gminy Wejherowo

g. 19.30 - **MAJESTIC** reggae-ska

prowadzenie imprezy - Paweł Konnak - KONJO

ponadto:

gastronomia, dmuchany plac zabaw dla dzieci



BIESIADA LITERACKA

Dom Kultury SM „Janowo”

zaprasza na spotkanie z

PROF. LESZKIEM BALCEROWICZEM

poniedziałek, 18 maja 2015r.

godz. 17.30



Leszek Balcerowicz (ur. 1947) – ekonomista, profesor Szkoły Głównej Handlowej (SGH) w Warszawie; posiada dyplom MBA St. John's University w Nowym Jorku; jest autorem reform ekonomicznych przeprowadzonych po upadku komunizmu w 1989 r. w Polsce; był Wicepremierem i Ministrem Finansów w pierwszym po II Wojnie Światowej niekomunistycznym rządzie RP; Prezes Narodowego Banku Polskiego (2001-2007); doktor honoris causa ponad 20 uczelni krajowych i zagranicznych; autor ponad 100 publikacji o tematyce ekonomicznej wydanych w kraju i zagranicą; wyróżniany prestiżowymi nagrodami i odznaczeniami polskimi i międzynarodowymi, w tym – Orderem Orła Białego – najwyższym polskim odznaczeniem państwowym, które otrzymał w 2005 r. za wkład w transformację ustrojową w Polsce. W 2007r. Leszek Balcerowicz założył think-tank – Fundację Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR, w której pełni funkcję Przewodniczącego Rady.

Dom Kultury SM „JANOWO”

Rumia, ul Pomorska 11

zaprasza na



NOC MUZEÓW

16 maja – sobota

godz. 18.30 – 23.00

W programie:

godz. 18.30 – pokaz repliki samochodu CWS T-1 z 1924 roku

– warszawski kataryniarz – koncert

godz. 19.00 – janowska dobranocka

Teatr Niewielki „Legends gdańskie”

godz. 20.00 – koncert pt. „Arie, pieśni i piosenki”

Teatr Rozmaitości z Gdańska

godz. 21.30 – „Jeśli kochać to tylko we Lwowie”

spektakl muzyczny Teatr Afisz z Torunia

w czasie trwania imprezy pokazy kolekcjonerskie

WSTĘP WOLNY